

Henryk Bogacki

"Ekklesiologie der Neuzeit :
Grundlegung bei Melchior Cano und
Entwicklung bis zum Zweiten
Vatikanischen Konzil", Elmar Klinger,
Freiburg-Basel-Wien 1978 : [recenzja]

Collectanea Theologica 49/2, 178-179

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obecnie wzrasta zainteresowanie modernizmem, nie tylko jego dziejami, ale również pytaniami, które wówczas nie zostały w Kościele podjęte, lecz zdławione. Problemy jednak pozostały i dziś są przedmiotem badań nie tylko teologów. Wiele odpowiedzi napiętnowanych dawniej jako „modernistyczne” uznano już jako całkiem prawowierne. Po prawie pięćdziesięcioletnim okresie, kiedy na temat modernizmu dominowały uproszczone sądy potępiające, obecnie ukazuje się wiele studiów z bardziej wyważonymi ocenami osób i teorii, jakie w dobie modernizmu spotykały się z całkowitym potępieniem i odrzuceniem.

P. Neuner poświęca obszerną rozprawę koncepcji teologii Friedricha von Hügela (1852–1925). Była to jedna z najciekawszych postaci okresu modernizmu, uznana wówczas za „świeckiego biskupa” modernistów. Spełniał on rolę łącznika utrzymując ożywione kontakty z najwybitniejszymi jednostkami tego ruchu. Hügel był nie tylko pośrednikiem, ale przede wszystkim wybitnym myślicielem o własnych (z wyjątkiem zagadnień egzegetycznych) poglądach i koncepcjach. Koncepcje te były ciekawe choćby dlatego, że żaden z bliskich przyjaciół Hügela nie związał się tak jak on z modernizmem utrzymując jednocześnie ortodoksyjność pod względem kościelnym, choć w kręgach katolickich bywał podejrzewany o modernizm.

Koncepcji teologii i metodzie swych dociekań filozoficzno-religijnych Hügel bezpośrednio poświęcił niewiele miejsca, ale u podłoża jego licznych publikacji znajdował się zwarty system umożliwiający właściwe zrozumienie jego poglądów i szczegółów biografii.

Teologia Hügela była ukierunkowana na konkretne istniejącego człowieka z jego uwarunkowaniami, doświadczeniami, oczekiwaniami i pragnieniami. Hügel podkreślał, że człowiek dzięki doświadczeniu przekształca się z indywiduum w osobę. Jego zdaniem dopiero w religii następuje właściwa realizacja osobowości poprzez zespolenie elementów życia „religijnego” i „świeckiego”. Najpełniejszą realizacją osobowości jest święty. W oparciu o własną teorię natury i łaski Hügel rozwijał poglądy na temat możliwości doświadczenia Boga, jakie dokonuje się w historii. W konsekwencji Hügel opierał teologię (podobnie Kościół) na fundamencie powszechnej (zresztą dość nieokreślonej) „religijności” oraz konkretnej, historycznej, osobistej jej „realizacji”.

Idee Hügela nie były łatwe do zrozumienia i wskutek tego wywierały wpływ jedynie na wąski krąg odbiorców. Podejrzewane o modernizm, popadły w zapomnienie wraz z modernizmem. Dopiero ożywione dziś zainteresowanie modernizmem i stawianymi przez niego pytaniami, skierowało uwagę także na spuściznę Hügela. Okazało się wówczas, że podstawowe problemy poruszane przez niego interesują współczesną teologię. P. Neuner podaje przykłady zainteresowania współczesnych teologów tymi samymi zagadnieniami, choć bez wyraźnego nawiązywania do Hügela.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Elmar KLINGER, *Ekklesiologie der Neuzeit. Grundlegung bei Melchior Cano und Entwicklung bis zum Zweiten Vatikanischen Konzil*, Freiburg-Basel-Wien 1978, Verlag Herder, s. 264.

E. Klinger rozpoczyna swą rozprawę habilitacyjną efektywnym stwierdzeniem, że temat „Kościół” jest zagadnieniem centralnym dla teologii czasów nowożytnych, choć Kościół czasów nowożytnych nigdy nie stał się tematem dla teologii. Sam pragnie wypełnić tę lukę i zapowiada, że przedstawi podstawy, przemiany i problemy nowożytnej eklezjologii w oparciu o stanowiska najważniejszych autorów w odniesieniu do pojęcia Kościoła.

W pierwszej części zajmuje się poglądami Melchiora Cano, który w dziele *De locis theologicis* położył podwaliny pod nowożytne pojęcie Kościoła,

oparte o koncepcję władzy (s. 19—50; na s. 50—99 unieszcza autor trzy ekskursy na tematy związane z M. C a n o). Autor krótko referuje koncepcje z XVII i XVIII wieku, zależne od poglądów wyrażonych w *De locis theologicis* (s. 100—115).

Mimo zapowiedzi szerokiego potraktowania tematu, w części drugiej E. Klinger ogranicza się do eklezjologii początków XIX wieku w Niemczech (s. 117—239). Przedstawicielami jej są dla niego, nie znani dziś, teologowie F. Oberthür, A. Gengler i P. B. Zimmer. Koncentrują się oni przede wszystkim na pojęciu religii, co wpłynęło na sposób pojmowania przez nich Kościoła. Na początku XIX wieku Kościół jest przedstawiany przez nich jako miejsce wychowania człowieka w duchu religii, nośnik idei powszechnego związku ludzi z Bogiem, narzędzie zbawienia w królestwie Bożym i czynnik służący odnowieniu życia ludzkiego.

W tej eklezjologii dopatruje się Klinger prekursora idei Soboru Watykańskiego II. Trzecia część dzieła poświęcona jest koncepcji eklezjologii rozwijanej po tym soborze (s. 241—254). Dla właściwego jej „zlokalizowania” zdaniem autora przydatne są właśnie koncepcje zrodzone na początku XIX wieku w duchu Oświecenia.

Centralne miejsce w rozprawie Klingera zajmuje analiza wspomnianych teologów niemieckich z początku XIX wieku. Część pierwsza dotycząca M. C a n o stanowi właściwie tylko tło, które lepiej uwydatnia odmiennosc ich koncepcji eklezjologicznych. Natomiast część trzecia zawiera jedynie własne refleksje autora na temat pojmowania eklezjologii po ostatnim soborze, bez uwzględniania kierunków, jakie po tym soborze wystąpiły. Tytuł dzieła, zwłaszcza zaś podtytuł zapowiada znacznie więcej niż zawiera dzieło. Nie można bowiem szukać w nim historii czy analizy rozwoju eklezjologii od M. C a n o po Sobór Watykański II, ale jedynie dociekań na temat miejsca eklezjologii w systemie teologicznym M. C a n o i kilku teologów niemieckich z początku XIX wieku.

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

Norbert GREINACHER — Ferdinand KLOSTERMANN, *Freie Kirche in freier Gesellschaft. Südamerika — eine Herausforderung für die Kirche Europas*, Zürich-Einsiedeln-Köln 1977, Benziger Verlag, s. 99 (*Kritische Texte* 16).

Autorzy odbyli w roku 1976 siedmiodniową podróż do kilku krajów Ameryki Południowej dla zapoznania się z tamtejszym życiem społecznym, politycznym i kościelnym. Na podstawie obserwacji modyfikują oni dawne hasło „Wolny Kościół w wolnym państwie”, lansowane przez francuskich tzw. katolików liberalnych z XIX wieku, na: „Wolny Kościół w wolnym społeczeństwie”.

Ich uwagi na temat sytuacji gospodarczej, społecznej, politycznej, religijnej czy kościelnej w Ameryce Południowej nie są nowe. Niestety, przyzwyczajaliśmy się już do relacji o tragicznym położeniu kontynentu, który w całości jest nominalnie katolicki. Autorzy opisują zaobserwowane fakty oraz odwołują się do wcześniejszej literatury przedmiotu. Na tle opisanych realiów tytuł książki szokuje swoim optymizmem: czy rzeczywiście można liczyć, że istotnie powstanie tam wolny Kościół w wolnym społeczeństwie?

Ambicje autorów idą w kierunku wyprowadzenia wniosków praktycznych dla Kościołów, przede wszystkim Europy Zachodniej. Mówią one o współodpowiedzialności tych Kościołów za sytuację w Ameryce Południowej oraz wskazują na to, że na tamtejszym kontynencie — zdaniem autorów — już realizuje się model Kościoła jutra. Kościół ten ma charakteryzować się funkcją „krytyczną” wobec społeczeństwa, oderwaniem od klas posiadających, zarzuceniem konserwatyzmu, rozwojem grup podstawowych (*Basisgruppen* und *-gemeinden*) oraz charakterem wspólnotowym...

ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa